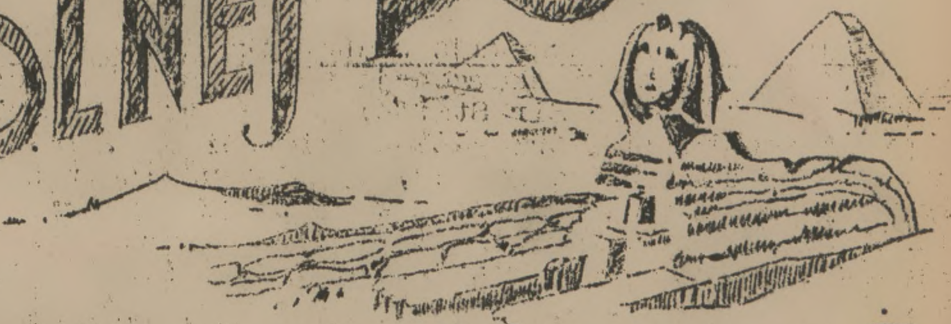
# KV WOLNEJ POLICE



CODZIENNE PISMO BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p., Środa, 6 listopad 1940r. Nr.61.


## T E L E G R A M Y.

Oświadczenie brytyjskiego ministra pracy o rozbudowie lotnictwa.

Londyn, 5.XI. (Reuter). Przemawiając do robotników fabrycznych w Rugby brytyjski minister pracy Bevin oświadczył m.in.:"Potrzeba nam jeszcze 6 miesięcy intensywnej produkcji, a przewyższymy Niemcy. Wówczas podły ustrój narodowo-socjalistyczny rozpadnie się w rękach Hitlera. Za 6 miesięcy wyprzedzimy Niemcy pod względem lotnictwa, marynarki i artylerii. Zaryzykowałbym proroctwo, że gdy osiągniemy ten punkt, świat zacznie powracać do czasów pokoju i swej odbudowy".

Lotnictwo południowo-afrykańskie rozwija się intensywnie.

Wykonanie tej części planu imperialnego, dotyczącego wyszkolenia lotnictwa, która przypada na Rodezję osiągnie swój punkt szczytowy w połowie 1941r. Oświadczając to, minister lotnictwa ppłk. Lukas Guest w przemówieniu radiowym zaznaczył, że rocznie szkolonych będzie tam dwa tysiące pilotów strzelców i obserwatorów. Wyszkolenie odbywać się będzie po całkowitym zrealizowaniu planu imperialnego w 9 wyszkoleniowych centrach lotniczych.

Nowy typ samolotów angielskich.

Marynarka brytyjska ostatnio została zaopatrzona w najnowocześniejszy typ samolotu morskiego p.n."Fulmare". Samoloty te stanowią zwiększone wydanie zabójczych "Hurricane", które wyrządziły już takie spustoszenia wśród samolotów niemieckiech. Są one jednak szybsze i posiadają dużo potężniejsze uzbrojenie.

Armia amerykańska szkoli oddziały skoczków spadochronowych.

Waszyngton, 5.XI. (Reuter). Sekretarz stanu do spraw wojny H. Stimson oświadczył, że armia amerykańska posiadać będzie "Oddziały Śmierci" złożone z formacji skoczków spadochronowych. Pierwszy oddział w sile 500 ludzi stacjonowany będzie w forcie Benning, Stan Georgia. Na odnośną decyzję władz wojskowych w Ameryce wpłynęły sukcesy osiągnięte dotychczas przez Niemców przy użyciu tego rodzaju broni. Opinia amerykańska zgodna jest co do tego, że nowoczesna armia U.S.A. musi posiadać tego rodzaju oddziały.

Trzy powody niepowodzeń lotniczych Hitlera.

Nowy Jork, 5.XI. N.E.B.) Właściciel amerykańskiego dziennika "P.M."p. Ralph Ingersoll streszczając swe wrażenia z pobytu w Anglii pisze m.in., że Niemcy absolutnie nie panują w przestworzach nad Anglią. Podczas nocy samoloty ich nie odważają się latać niżej 6.000 mtr. Z tej wysokości w ciemnościach żadne bombardowanie nie może być celne. Natomiast w ciągu dnia samoloty hitlerowskie nie opuszczają się niżej 10.000 mtr., co również nie daje im możności wykonywania skutecznych ataków. Powtóre raidy niemieckie nie wywarły żadnego wpływu na angielską produkcję przemysłową.

Wreszcie prasa angielska wyraża swoje poglądy z zadziwiającą swobodą co świadczy, że siła moralna narodu angielskiego jest godna podziwu. Wydaje się wręcz, że Anglicy nawet już nieco zasmakowali w bombardowaniach.

Rosja Sowiecka zachowuje stanowisko neutralne.

Moskwa, 5.XI. (Tass). Sowiecka agencja urzędowa "Tass" podała, że ambasador brytyjski w Moskwie Sir Stafford Crips przesłał premierowi Mołotowowi notę protestacyjną przeciwko udziałowi Z.S.R.R. w nowej konferencji, dotyczącej żeglugi na Dunaju, uważając udział ten za naruszenie przez Sowiety ich neutralnego stanowiska. Nota zaznacza dalej, że rząd W.Brytanii nie uzna żadnego układu będącego naruszeniem istniejących traktatów i że zastrzega sobie wszelkie posiadane uprawnienia w tej sprawie.

Komunika Agencji Tass zaznacza, że rząd sowiecki "nie może przyjąć" protestu rządu brytyjskiego. Odpowiedź sowiecka uważa za nie słuszne twierdzenie, że udział Z.S.R.R. w konferencji dunajskiej stanowi naruszenie stanowiska neutralnego. Zaznaczono przy tym, że Komisja Dunajska składać się winna oczywiście z delegatów państw naddunajskich lub ściśle związanych z Dunajem oraz wykorzystującym tę rzekę, jako środek komunikacji dla swego handlu.

Ogłoszony artykuł przez moskiewską "Prawdę" również podkreśla, że Z.S.R.R. dąży do utrzymania swego stanowiska neutralnego i do wzmocnienia swej obrony. Dziennik ten pisze przy tym, że "wojna imperialistyczna rozciągnęła się obecnie na Afrykę i półwysep bałkański. Powiew wojny odczuwany jest również na kontynencie amerykańskim. Wróg nie śpi. Nie porzucił on swego podstępnego zamiaru zniszczenia naszego dzieła pokojowego i wciągnięcia nas do krwawej walki. Winniśmy zwiększyć naszą służbę informacyjną, ulepszyć nasze środki obrony kraju i zwiększyć czerwoną armię i flotę, które trzymają czujną straż na granicach Związku Sowieckiego".

PONIEDZIAŁKOWY KOMUNIKAT DOWÓDZTWA GRECKIEGO.

Ateny, 6.XI. (Reuter). Komunikat greckiego naczelnego dowództwa ogłoszony w nocy z poniedziałku na wtorek brzmi:

"Na froncie macedońskim oddziały nasze atakowały i zajęły nowe wzgórze na terytorium albańskim poza zdobytymi już poprzednio. Po skutecznych walkach w innych częściach frontu, wzięliśmy do niewoli kilku jeńców i zdobyliśmy moździerze okopowe, karabiny maszynowe i inny sprzęt wojenny. Jednym ważnym faktem na całym froncie była działalność lotnictwa nieprzyjacielskiego i stałe bombardowania. Nasze lotnictwo z powodzeniem bombardowało i ostrzeliwało z karabinów maszynowych koncentracje wojsk i czołgi nieprzyjacielskie w różnych okolicach oraz dokonało wielu lotów wywiadowczych.

Samoloty nieprzyjacielskie bombardowały Pireus, Patras, Valos i wiele miasteczek i wsi, nie wyrządzając żadnych szkód o jakimkolwiek znaczeniu wojskowym. Jest mała ilość ofiar z pośród ludności cywilnej, w tym kilku zabitych. Nasze pościgowce i artyleria przeciwlotnicza zestrzeliły 5 aparatów nieprzyjacielskich. Jeden nasz samolot nie wrócił do bazy".

Belgrad, 6.XI. (Reuter). Według ostatnich informacji z nadgranicy jugosłowiańskiej liczyć się należy już każdej chwili z upadkiem miasta Koritzy, mającego decydujące znaczenie dla działań włoskich na północy. Koritza jest już pod obstrzałem artylerii greckiej i upadek jej spowoduje załamanie się ofenzywy włoskiej przeciwko przełęczom we wschodnim paśmie górskim chroniącym drogę do Floriny i przeszkodziłyby poważnie działaniom wojennym na froncie środkowym.

Ostatnim ciosem w nadzieje włoskie szybkiego posunięcia się naprzód było zajęcie przez Greków miasteczka Zemjal-Waere nad jeziorem Qhrid. Wzięto do niewoli wielu jeńców włoskich, którzy się skarżyli, że zostali "zdradzeni przez Albańczyków".

Włosi bombardują miasto jugosłowiańskie.

Białogród, 5.XI. (Ag.Egipska). Jugosłowiańskie miasto Monastyr w ciągu dnia było trzykrotnie bombardowane przez samoloty włoskie. Bombardowania dokonały trzy bombowce włoskie, zrzucając 21 bomb. Podczas nalotu 9 osób zostało zabitych, a 21 rannych. Wśród obiektów bombardowanych znajduje się lotnisko i stacja kolejowa. Miasto to położone jest w południowej Jugosławii nad granicą grecką (Macedonia).

We wtorek popołudniu zwołane zostało nadzwyczajne posiedzenie gabinetu jugosłowiańskiego w celu zajęcia się sprawą bombardowania przez Włochów m.Monastyr. W godzinach wieczornych wydany został komunikat, który stwierdza, że powzięte zostały ostre zarządzenia natury wojskowej, aby zapobiec powtórnemu naruszeniu terytorium jugosłowiańskiego.

Wyjazd posła włoskiego z Aten.

Londyn, 5.XI.(Ag.Egipska).Poseł włoski w Atenach Grazzi wyjechał w poniedziałek wieczorem z Aten,udając się przez Jugosławię do Włoch.Towarzyszyło mu 192 obywateli włoskich.Opiekę nad interesami włoskimi w Grecji objęło poselstwo węgierskie w Atenach,a opieka nad interesami greckimi we Włoszech powierzona została poselstwu szwajcarskiemu w Rzymie.

Posła Grazziego czeka zimne przyjęcie w Rzymie z powodu wprowadzenia rządu włoskiego w błąd twierdzeniem,iż Grecja ustąpi wobec ultimatum Włoch.

Przemówienie premiera Anglii.

Londyn, 5.XI.Przemawiając w Izbie Gmin brytyjski premier Winston Churchill scharakteryzował obecną sytuację wojenną.Na wstępie p. W.Churchill oświadczył,że marynarka brytyjska i R.A.F.zajęły bazy morskie i lotnicze na Krecie.Ponadto przewidziarem jest wzmocnienie oddziałów brytyjskich w Grecji.

Zapowiedź Hitlera z 4 września o całkowitym "wymazaniu"miast angielskich z mapy okazała się przedwczesną.Miasta angielskie stoją i stać będą.Straty wśród ludności cywilnej wynoszą 14.000 zabitych i 20.000 ciężko rannych,straty w tym samym czasie wśród żołnierzy są 300 zabitych i 500 rannych.Produkcja amunicji i samolotów ucierpiała nieznacznie.W żadnym z wielkich miast nie zniszczono zakładów użyteczności publicznej.Elektrownie,gazownie,filtry i t.p.,dostawy węgla,i kanalizacje funkcjonują normalnie.Ulepszono i zwiększono ilość schronów przeciwlotniczych.Przeciętna tygodniowa liczba ofiar wśród ludności cywilnej we wrześniu wynosiła 4.500 zabitych i ciężko rannych.W październiku liczba ta spadła do 3.500,gdy w pierwszym tygodniu września zanotowano 6.000 ofiar.Natomiast w ostatnim tygodniu października było tylko 2.000 ofiar.Stało się to na skutek zmniejszonej ilości nalotów,jak i innych zjawisk,o których nie należy mówić przedwcześnie stwierdził premier.

Produkcja samolotów angielskich i dostawy amerykańskie rosną z każdym dniem.Dzień kiedy R.A.F.ilościowo posiadać będzie tę samą ilość samolotów co Niemcy,jest coraz bliższy - a tym samym i chwila ostatecznego zwycięstwa.Wprowadzenie do służby morskiej 50 kontrtorpedowców amerykańskich uniemożliwi na przyszłość wzrost strat w tonażu morskim,jaki miał miejsce w przedostatnim tygodniu ubiegłego miesiąca.

Groźba inwazji na Anglię jak i wypadki na Morzu Śródziemnym spowodowały,że marynarka brytyjska miała olbrzymią pracę do wykonania. Okres ten już minął.

Poważne straty jakich doznała marynarka handlowa zostaną wyrównane budującymi się statkami oraz tonażem statków państw neutralnych będących pod brytyjską kontrolą.W ostatnich trzech dniach zatopiono 2 łodzie podwodne nieprzyjaciela,z których jedna zatopiła "Empress of Britania".

Należy oczekiwać,że akcja niemieckich łodzi podwodnych wzrośnie w przyszłym roku.Przygotowania nasze,by przeciwstawić się tej ewentualności są zakrojone na olbrzymią skalę - stwierdził p.W.Churchill."W zakresie naszych zbrojeń morskich musimy patrzeć daleko przed siebie.Musimy myśleć o naszym programie morskim na rok 1943 i 1944,o ile nieprzyjaciel nie załamie się wcześniej.

Zaniechanie inwazji niemieckiej przeciw naszym wyspom jest epokowym zwycięstwem Anglii,jest dowodem,że Wielka Brytania idzie stale naprzód.Tworzy się olbrzymia armia lądowa i powietrzna w Kanadzie,Australii,południowej Afryce i Indiach - ciągnął premier - będzie to razem z rozbudowaną flotą potęga,która położy kres katastrofalnej wojnie.

Mimo grożącej inwazji Wielka Brytania nie zaprzestała wzmacniać swojej armii w Egipcie.Olbrzymie transporty nie tylko w ludziach lecz i materiale wojennym płynęły i płyną na Bliski Wschód zarówno z samej Anglii jak i z całego Imperium.Armia w Egipcie i Sudanie jest potężniejszą niż w okresie upadku Francji.

Flota na Morzu Śródziemnym niesie pomoc Grecji i zabezpiecza naszą przyjaciółkę Turcję.Przygotowania wojenne zarówno w Metropolii jak i na Bliskim Wschodzie są szczególnie doniosłe - "bym mógł o nich mówić szczegółowo"powiedział W.Churchill.Nadejdzie dzień kiedy staną się one wiadomymi, ale w postaci naszych czynów skierowanych przeciwko

D.c.na str.4.

ECHA DEFILADY B. S. K. PRZED MINISTREM EDENEM.

W artykule p.t."Minister Eden dokonywa przeglądu wojsk polskich na Bliskim Wschodzie" - "Dzielni, wytrwali żołnierze rwą się do walki" - dziennik "The Egyptian Gazette" pisze:

"Wszystko co się stało od września 1939r. przyczyniło się tylko do zwiększenia szacunku i podziwu, jakie żywią wolne narody na całym świecie dla narodu polskiego i polskiej armii. Im więcej napływa wiadomości o przebiegu kampanii polskiej, - a zwłaszcza od chwili gdy można porównać opór stawiany najeźdźcy przez Polaków z oporem na jaki zdobyły się inne narody, - tym lepiej można ocenić, jak bohaterską walkę podjęli Polacy i w jak nierównych szansach musiała się toczyć. Po zajęciu Polski przez Niemców, zachowanie się narodu polskiego pod jarzmem brutalnego najeźdźcy jest równie wspaniałe. Pomimo upokorzeń i okrucieństw jakim został poddany, nie znalazł się w jego szeregach żaden zdrajca w rodzaju Quislinga. Terror i prześladowania nie osłabiły w niczym nieprzejednanego stanowiska Polski, aby nie współdziałać z najeźdźcą. Hitlerowi zupełnie się nie powiodło utworzenie jakiegokolwiek rządu marionetkowego. Polska stoi z czołem wprawdzie skrwawionym przez prześladowania, ale nie ugiętym.

Gdziekolwiek znajdą się Polacy poza krajem, zachowanie ich jest takie samo. Nigdzie nie słyszało się dyskusji na temat zawarcia jakiegoś kompromisu z wrogiem. Zawsze mowa jest o dalszym prowadzeniu walki lub podjęcia jej na nowo, przy pierwszej nadarzającej się sposobności. Polscy oficerowie lub szeregowi, którzy przekroczyli granicę po najeździe niemieckim i znaleźli się w krajach neutralnych, myśleli tylko o jednym, aby znaleźć się jaknajprędzej w kraju zaprzyjaźnionym i otrzymawszy odpowiednie zaopatrzenie i uzbrojenie, ruszyć na nowo do walki o wolność.

Bohaterskie czyny jednostek polskiej marynarki wojennej, które schroniły się na wodach brytyjskich, były poprostu wspaniałe. Polscy lotnicy, walczący w lotnictwie francuskim lub brytyjskim zyskali sobie wielką sławę. Polska brygada, która zaczęła się tworzyć na wiosnę w Syrii, stanowiła również zespół ludzi dzielnych, żołnierską myślą owianych i ożywionych chęcią jaknajszybszego przygotowania się do czynnej służby. Gdy Francja skapitulowała, a armię francuską w Syrii opanowało rozgoryczenie, rozpacz i zwątpienie w sens dalszej walki, Polacy nie przeżywali żadnej rozterki. W chaosie, wywołanym pogromem Francji, doskonale wiedzieli jaki jest ich dalszy obowiązek. Sojusznik francuski może złożyć broń, ale oni się nie poddadzą. Oni muszą dalej walczyć, gdzie się tylko da i jak tylko można najskuteczniej. Gdy przekroczywszy syryjską granicę przybyli do Palestyny, aby przyłączyć się do sił brytyjskich na Bliskim Wschodzie, przybyli wszyscy społem, w zupełnym porządku i dyscyplinie. I zgodnie z obowiązkiem każdego dobrego żołnierza, zabrali ze sobą broń i zaopatrzenie.

Przeglądu tych właśnie dzielnych ludzi dokonał minister wojny A. Eden w czwartek rano i w ich obozie, który obecnie znajduje się w Egipcie. Przed nim i naczelnym dowódcą brytyjskich sił w Egipcie gen. por. Sir H.M. Wilsonem przemaszerowali oni, jak również przed wielu innymi wyższymi oficerami i pewną liczbą zaproszonych przedstawicieli władz cywilnych i społeczeństwa. Między innymi znajdował się polski charge d'affaires Tadeusz Zazuliński, oraz liczni członkowie kolonii polskiej".

D.c.n.

Dalszy ciąg przemówienia premiera Anglii. (p. str. 3)

nieprzyjacielom. Bazy morskie i lotnicze na Krecie pozwolą na rozwinięcie akcji lotniczej na wielką skalę przeciw Italii. Bombardowanie wojskowych obiektów oraz baz w południowych Włoszech już się rozpoczęło. i wzrastać będzie w szybkim tempie.

Grecji damy pomoc na jaką nas stać. "Zrobimy wszystko co jest w naszej mocy by zwyciężyć".

Tymi słowami zakończył premier Anglii Winston Churchill swe przemówienie oklaskiwane gorąco przez posłów Izby Gmin.

Stanowisko Petaina w sprawie żądań niemieckich.

Waszyngton, 5.XI. W dobrze poinformowanych kołach utrzymują, że marszałek Petain zapewnił w swej odpowiedzi na pismo prezydenta Roosevelta, że Francja nie zamierza wyrzec się na rzecz Niemiec swej kontroli nad którąkolwiek z posiadłości francuskich..

## P R Z A G L Ą D P R A S Y.

"Le Journal d'Egypte" rozpatruje sytuację powstałą po rozpoczęciu działań wojennych w Grecji.

Mimo, że poseł włoski nie sprecyzował dokładnie jakich baz żąda Mussolini od Grecji wiadomym jest, że chodziło tu o bazy morskie na wyspach greckich. Korfu, wyspy Morza Jońskiego i Egejskiego umożliwiłyby Włochom opanowanie wschodniej części Morza Śródziemnego, bądź też do prowadzenia na szeroką skalę akcji korsarskiej.

Zajęcie portów na półwyspie greckim bez opanowania wysp stwarza mniej korzystne warunki do działań wojennych. Opanowanie Grecji nie dałoby spodziewanych korzyści Włochom. By zagrozić posiadłościom brytyjskim jest głównym celem "osi". Musiałaby Italia podbić Turcję, Syrię, Palestynę i uderzyć na Egipt od Suezu. Agresja włoska skierowana przeciw Grecji to właśnie ma na celu. Nie udało się to Włochom - wyspy o strategicznym znaczeniu zajęli Anglicy. Przybycie floty brytyjskiej na wody greckie przeszkodziło Włochom w dokonaniu desantu na Korfu i innych wyspach. Zajęcie tych punktów niezmiernie ważnych jest obecnie dla Italii niemożliwe. Bombardowania lotnicze nie przyniosą spodziewanych rezultatów. Przykładem może być Malta.

Jakikolwiek będzie przebieg ataku włoskiego od frontu albańskiego, jedno jest pewnym że Italia obecnie znajduje się w znacznie gorszych warunkach strategicznych niż przed wypowiedzeniem wojny Grekom.

Flota Wielkiej Brytanii, której szczególnie obawia się Duce zbliżyła się bardzo do brzegów włoskich i Adriatyku, zagrażając bezpośrednio bazom morskim.

Dotychczasowa lojalność i ścisła neutralność Grecji była najlepszym zabezpieczeniem wschodnich wybrzeży Italii. Dziś bezpieczeństwo to znikło, lotnictwo i marynarka brytyjska dokonywać będą nieustannych ataków na południowe Włochy. Neapol i inne ośrodki przemysłowe były bombardowane przez R.A.F. Jest to dopiero początek akcji sił lotniczych.

Ten sam dziennik omawia stanowisko Turcji.

Ankara zamanifestowała w sposób zdecydowany swoje sympatie dla Grecji. Oświadczenie prezydenta Inoenu nadało specjalny charakter tym objawom przyjaźni tureckiej. Prezydent nie ograniczył się wyłącznie do stwierdzenia, że Turcja jest przyjaciółką Hellady, ale oświadczył, że kraj jego gotowy jest wziąć na siebie całą odpowiedzialność polityczną tej wojny. Ponadto potwierdził istnienie przymierza turecko-brytyjskiego. Turcja nie dopuści do swobodnego przejścia przez swe terytorium oddziałów włosko-niemieckich.

Gdyby nawet ktoś chciał przyjąć tę ewentualność przemarszu, to stanowcze oświadczenie prezydenta Inoenu kładzie kres przypuszczeniom. Swym przemówieniem prezydent określił stanowisko Turcji oświadczając, że Turcja pozostanie lojalną i wierną wobec Anglii.

Hitler zaskoczony tym stanowiskiem zrozumiał, że przemarsz jego przez Bułgarię napotka na opór Turcji. Mussolini nawet w wypadku zajęcia Grecji stanie wobec nowej wojny. Mało jest prawdopodobnym by "oś" dążyła do zmuszenia Turcji do ostatecznego wypowiedzenia się tymbardziej, że rozwój wypadków jest korzystny dla Anglii. Przyjazne stosunki z Rosją - stwierdził Ismet pasza - nie kolidują z aliansem turecko-angielskim ale się z nim godzą.

---oooOooo---

### Niemcy używają bomb ersatzów.

Speaker radia moskiewskiego doniósł, że Niemcy zrzucają nad Anglią bomby z betonu. Bomby te mają dostateczną siłę do przebicia dwuch lub trzech pięter domu, którego konstrukcja nie jest żelbetonowa. Brak dostatecznej ilości odpowiednich materiałów zmusza Niemców do używania tego rodzaju bomb. Ponadto Speaker zaznacza, że niemieckie bomby zapalające są wypełniane naftą w związku ze zbyt kosztowną produkcją bomb zapalających z surowców, które stały się bardzo rzadkie w III. Rzeszy.

S p r o s t o w a n i e. We wczorajszym numerze (Nr.60) w tytule do depeszy z Waszyngtonu na str.1 wkradł się błąd maszynowy. Tytuł winien oczywiście brzmieć: "Ameryka w przededniu interwencji w Martynice", a nie "...w Madrycie".

## OSTATNIE WIADOMOŚCI.

### Naloty na Anglię.

Londyn, 6.XI.(Reuter).Komunikat ministerstwa lotnictwa donosi,że z nastaniem zmroku rozpoczął się poniedziałkowy atak nocny na Anglię,zakrojony na dużą skalę i zwrócony przeciwko wielu okolicom kraju.Alarm lotniczy w Londynie trwał przez całą noc.Główne ataki na południowe,wschodnie i zachodnie okolice Szkocji nastąpiły po północy.Zrzucone bomby nie wyrządziły dużo szkód materialnych,a liczba ofiar była mała.

W ciągu ubiegłego tygodnia,do dnia 2 listopada,Niemcy stracili w walkach nad Anglią 87 samolotów,z których 13 strącono w nocy.Straty angielskie w tym okresie wynoszą 27 aparatów i 11 pilotów.

### Naloty na Niemcy.

Londyn, 6.XI.(Reuter).Komunikat ministerstwa lotnictwa donosi,że ataki R.A.F.podjęte w nocy z poniedziałku na wtorek skierowane były przeciwko portom w Ostendzie,Boulogne i Havru w kanale La Manche.Działania lotnictwa brytyjskiego były ograniczone z powodu złych warunków atmosferycznych.Wszystkie samoloty angielskie wróciły nieuszkodzone do swych baz.

### Działania na Bliskim Wschodzie.

Kair, 6.XI.Komunikat kwatery głównej R.A.F.na Bliskim Wschodzie donosi,że w poniedziałek lotnictwo R.A.F.dokonało wielu lotów wywiadowczych nad Libią.Podczas jednego z takich lotów bardzo silnie ostrzeliwane były z karabinów maszynowych nieprzyjacielskie oddziały transportowe,które poniosły duże straty.Zestrzelono jeden nieprzyjacielski pościgowiec typu C.R.42,który próbował atakować samoloty angielskie.

W Metemma (Abisynia) pościgowce lotnictwa południowo-afrykańskiego zetknęły się z 4 aparatami nieprzyjacielskimi typu C.R.4.Jeden z nich został strącony,a pilot uratował się skacząc ze spadochronem.Bombowce R.A.F atakowały kilka obozów i budynków wojskowych w Keren.Wzniecono tam szereg pożarów.Angielski samolot wywiadowczy patrolując na Morzu Czerwonym spotkał bombowiec nieprzyjacielski i bardzo poważnie go uszkodził.Inne loty wywiadowcze dokonane były nad wybrzeżem greckim i włoskim.

Lotnictwo południowo-afrykańskie ponowiło swoją ożywioną działalność w dniu 3 i 4 listopada.Poza dokonanymi lotami wywiadowczymi nad Abisynią i Somali Włoskim,bombardowało poraz ósmy Neghelli.Wszystkie bomby trafiły do wybranych celów.Samoloty angielskie wróciły do baz bez żadnych szkód.

### PONOWNY WYBÓR PREZYDENTA ROOSEVELTA STAŁ SIĘ RZECZĄ PRZESĄDZONĄ.

Nowy Jork, 6.XI.(Reuter).We wtorek odbyły się w Stanach Zjednoczonych A.P.wybory 531 przedstawicieli,którzy wejdą do t.zw.kolegium wyborczego.Kolegium to dokona następnie wyboru prezydenta U.S.A.

Według dotychczas otrzymanych informacji do kolegium tego wybrano znaczną większość przedstawicieli stronnictwa demokratycznego.Wobec tego że zobowiązani są oni głosować na kandydata swego stronnictwa,ponowny wybór prezydenta Roosevelta uważać należy za rzecz przesądzoną.

Będzie to pierwszy wypadek w dziejach Stanów Zjednoczonych A.P., że ten sam kandydat został wybrany na okres trzech kolejnych kadencji 4-ro letnich.Kontrkandydatem Roosevelta jest przedstawiciel partii republikańskiej Willkie.

### Straty sojuszniczej marynarki handlowej.

Londyn, 6.XI.(Reuter).Komunikat admiralicji brytyjskiej podaje,że w tygodniu sprawozdawczym,kończącym się dnia 28 października bez straty brytyjskiej marynarki handlowej wyniosły tylko 6 statków o łącznej pojemności około 10.000 tonn.Poza tym stracone zostały dwa statki sojusznicze o pojemności niecałych 7 tysięcy tonn.Były to zatym najniższe straty jakie zanotowano począwszy od tygodnia,kończącego się 5 maja b.r.Dopiero w dniu 28 października b.r.rano nastąpiła dotkliwa strata wielkiego parowca "Empress of Britain".

Straty nieprzyjacielskiej marynarki handlowej do dnia 31.października b.r.wyniosły ogółem:226 statków niemieckich,o łącznej pojemności 1.132 tysiące ton i 76 statków włoskich o łącznej pojemności 365 tysięcy tonn.Nadto zatopiono 27 innych statków nieprzyjacielskich o łącznej pojemności 44 tysiące tonn.Straty nieprzyjacielskie obliczone zostały za okres trwający od początku wojny.

---

W y d a w c a: Referat Oświaty i Propagandy B. S. K.